Żydowscy bolszewicy zabili ponad 60 milionów prawosławnych chrześcijan, wielu z nich z głodu spowodowanego kradzieżą żywności, celowym niszczeniem sektora rolniczego

Większość ludzi wie o Holokauście, ale czy wiesz również, że o wiele gorsza masowa rzeź ludzi miała miejsce kilka dekad wcześniej, kiedy komunistyczni bolszewicy, z których wielu było Żydami, zamordowali ponad 60 milionów prawosławnych chrześcijan i muzułmanów podczas rewolucji rosyjskiej?

Wszystko zaczęło się w 1917 roku, kiedy dwie rewolucje przetoczyły się przez Rosję, skutecznie kończąc wieloletnie dziedzictwo imperialnych rządów Rosji i zapoczątkowując morderczy reżim komunistyczny znany jako Związek Radziecki.

Przed przejęciem władzy w Rosji przez komunistów, naród rosyjski był w dużej mierze ubogi w dobra doczesne, ale bogaty w Chrystusa Jezusa dzięki swojej prawosławnej wierze. Bolszewicy szydzili z tego układu, uważając, że głupotą jest, by ktokolwiek podążał za Chrystusem, zamiast starać się żyć jak najlepiej.

„… dla chłopstwa (na początku XX wieku 85% chłopów było analfabetami) Kościół pozostawał jedynym źródłem wiedzy o świecie”, mówi jedna z relacji historycznych.

„Podczas nabożeństw księża czytali Biblię i wyjaśniali chłopom jej znaczenie. Mówili także o różnych wydarzeniach i realiach życia, mówiąc na przykład, że monarchia jest formą ludzkich rządów ustanowionych przez Boga i że każdy powinien znać swoje miejsce i nie próbować go zmieniać”.

Na dobre i na złe, Kościół rosyjski działał jako fundament społeczeństwa rosyjskiego przed Związkiem Radzieckim. Funkcjonował znacznie dłużej niż tylko strażnik życia duchowego, stając się biurokratycznym systemem i instytucją integralną z ogólną funkcjonalnością państwa.

„Bolszewicy byli szczególnie wściekli na fakt, że Kościół prawosławny wzywał do znoszenia cierpień na tym świecie, obiecując wiernym chrześcijanom nagrodę na 'tamtym świecie’” – wyjaśnia ta sama relacja historyczna.

„Bolszewicy uważali to za kłamstwo, które utrzymywało masy w nędzy i ubóstwie, podczas gdy inni czerpali korzyści z ich pracy i żyli w bezczynności i bogactwie”.

Karol Marks, Żyd, nazwał religię ” opium dla mas”

Niesławnemu socjaliście Karolowi Marksowi, Żydowi, przypisuje się „zainspirowanie” bolszewików do tego, co ostatecznie zrobili. Poprowadził rewolucję w celu wykorzenienia prawosławnego chrześcijaństwa z Rosji, a ostatecznie ze świata, inspirując Włodzimierza Lenina i innych tyranów do popełnienia masowego ludobójstwa na prawosławnych chrześcijanach.

Marks nie miał nic pozytywnego do powiedzenia na temat prawosławnych chrześcijan, uważając ich za głupich, ponieważ

wierzyli w Jezusa Chrystusa i akceptowali to, co postrzegał jako wykorzystywanie ich dobrej woli przez Kościół Prawosławny-państwo w Rosji przed Związkiem Radzieckim.

Religia, według Marksa, oferuje ludziom „tanie usprawiedliwienie dla całej ich wyzyskiwanej egzystencji".

„Religia jest opiatem mas" – powiedział kiedyś.

To, co zaczęło się jako propaganda zainspirowana przez Marksa przeciwko Kościołowi prawosławnemu w Rosji, szybko przerodziło się w działanie w postaci masowych mordów. On i inni bolszewicy podsycali masowe mordy na prawosławnych chrześcijanach, począwszy od Iwana Koczurowa, kapłana katedry Katarzyny Wielkiej w Carskim Siole, który został zamordowany przez Armię Czerwoną, gdy przebywał w swoim letnim pałacu cesarskim.

Około rok później bolszewicy wydali dekret, który nazwali „O oddzieleniu Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła", który skutecznie znacjonalizował wszystkie ziemie kościelne i usunął wszystkie małżeństwa i relacje rodzinne spod jurysdykcji Kościoła.

Należy pamiętać, że przed tym wszystkim Rosyjski Kościół Prawosławny był odpowiedzialny za statystyki urodzeń i zgonów. Zajmował się wszystkimi sprawami związanymi z instytucją małżeństwa, w tym pomagał rosyjskim rodzinom prowadzić pobożne, moralne życie. Rewolucja rosyjska prowadzona przez bolszewików położyła temu kres.

W latach 1918-1920 bolszewicy rozpoczęli masową kampanię antyreligijną, która bluźnierczo kpiła ze świętych rzeczy Boga. Bezcześcili prawosławne świątynie chrześcijańskie i wykorzystywali zdjęcia z tych profanacji do szerzenia propagandy w całym rosyjskim społeczeństwie.

Do 1922 roku bolszewicy plądrowali kościoły i kradli wszystkie ich kosztowności pod pozorem walki z masowym głodem i odbudowy

krajowej gospodarki, która została zniszczona po wojnie domowej.

„Przedmioty kościelne wykonane z metali szlachetnych, ramy ikon, krzyże jubilerskie i inne rzeczy, które mogły zawierać złoto, srebro lub klejnoty, zostały splądrowane z całego kraju i zabrane do specjalnie utworzonego magazynu rządowego” – wskazują historyczne relacje na temat tego, co zrobili bolszewicy. „Wiele z tych przedmiotów zostało później sprzedanych na Zachód”.

„Księża często stawiali opór barbarzyńskiej grabieży kościołów, a czekiści aresztowali wielu z nich, oskarżając ich o kontrrewolucję i antysowiecką propagandę. Byli torturowani i represjonowani. Na początku lat dwudziestych ucierpiało ponad tysiąc księży, w tym biskupi Moskwy i Piotrogrodu”.

Żydowscy bolszewicy i ich wojna z patriarchatem

W ostatnich latach, a zwłaszcza od czasu pojawienia się Donalda Trumpa w polityce, lewica dużo mówi o zakończeniu tak zwanego „patriarchatu”, który jest anty-męską koncepcją promowaną w feminizmie, mającą na celu obalenie normalnego społeczeństwa i zastąpienie go perwersją.

Wierzcie lub nie, ale ten anty-patriarchalny program ma swoje korzenie w bolszewickiej rewolucji w Rosji. Bolszewicy zastosowali strategię podziału i podboju, która podzieliła Kościół prawosławny na dwie części, z których jedna została nazwana obozem „odnowicieli” za lojalność wobec bolszewików.

Księża, którzy sprzymierzyli się z obozem rewolucjonistów, a nie z obozem prawosławnym, „sprzeciwiali się patriarsze”, jak wyjaśniają relacje historyczne, co ostatecznie doprowadziło do usunięcia go ze stanowiska, „zasadniczo ścinając głowę Kościołowi”.

Zniszczenie patriarchy i ścięcie głowy Kościoła prawosławnego jest symboliczne również dzisiaj, ponieważ bolszewicy w dzisiejszym świecie dążą do obalenia patriarchatu i ścięcia głowy kościoła chrześcijańskiego, a ostatecznie wszystkich jego wyznawców w nadchodzącym Czasie Ucisku Jakuba, kiedy pozostawieni chrześcijanie zostaną ścięci za odmowę przyjęcia Znaku Bestii.

Masowe szyderstwa, ludobójstwo chrześcijan

Terror i niszczenie Kościoła prawosławnego w Rosji trwały przez lata, gdy bolszewicy niszczyli kościoły jeden po drugim aż do lat trzydziestych XX wieku. Prześladowania chrześcijan trwały tylko przez chwilę, gdy różne frakcje bolszewickie zaczęły walczyć ze sobą o władzę.

Do czasu rozpadu ZSRR w 1991 r. pozostało tylko 7 000 z 54 000 kościołów przedrewolucyjnej Rosji. Wszystkie pozostałe zostały zburzone przez bolszewików, podobnie jak życie około 60 milionów chrześcijan i innych religijnych Rosjan, tj. muzułmanów.

„Bez wahania bolszewicy zburzyli starożytne kościoły, jeśli przeszkadzały one w budowie elektrowni wodnych, podjazdów lub rozbudowy dróg" – ujawniają relacje historyczne. „Wiele kościołów zostało po prostu zamkniętych i wykorzystanych na potrzeby nowego sowieckiego reżimu: w kościele można było umieścić wszystko, od magazynu zboża po fabrykę, podczas gdy klasztory często zamieniano w więzienia".

„Jakby kpiąc z chrześcijaństwa, w katedrze Kazańskiej w Petersburgu otwarto Muzeum Historii Religii i Ateizmu". Przeczytaj więcej o tym, co Sowieci robili ze splądrowanymi kościołami".

Każdy, kto przeżył początkową rundę prześladowań, gdy wszystko

zaczęło się w 1917 roku, został wrzucony do maszynki do mięsa, gdy Józef Stalin doszedł do władzy w 1924 roku. Aż do swojej śmierci w 1953 roku Stalin dokonywał tego, co podręczniki historii nazywają „Wielką Czystką".

„… ci duchowni, którzy przeżyli prześladowania w latach dwudziestych XX wieku, nie byli w stanie uciec przed tym terrorem" – wyjaśniają źródła historyczne. „Byli aresztowani, często bezpośrednio podczas nabożeństw – i najczęściej z powodu 'antysowieckiej agitacji'. Wielu prawosławnych księży i biskupów odsiadywało wyroki w więzieniach i na zesłaniu, a także w Gułagu. Wielu z nich zmarło tam lub zostało straconych".

„W 1937 i 1938 roku około 20 000 osób zostało rozstrzelanych na poligonie Butowo pod Moskwą – około tysiąca z nich było duchownymi różnych wyznań. W latach 90. patriarcha Aleksy II nazwał te masowe groby „rosyjską Golgotą". Wszyscy ci ludzie byli represjonowani w sposób pozasądowy, na podstawie wyroku „trojki NKWD", uproszczonej procedury procesowej. Po upadku ZSRR 321 księży zostało kanonizowanych jako „Nowi Męczennicy Butowa".

W sumie ponad 1700 męczenników i spowiedników Kościoła rosyjskiego, którzy cierpieli prześladowania z rąk bolszewików, zostało kanonizowanych w latach 90. i 2000. jako rosyjscy święci prawosławni. W całym okresie sowieckim ucierpiało prawie 100 000 osób, które pełniły jakąś funkcję w Kościele.

W 2006 roku żydowska publikacja Ynet News opublikowała artykuł przypominający światu, że „niektórzy z największych morderców współczesnych czasów byli Żydami".

„Nie możemy z całą pewnością określić liczby zgonów, za które odpowiedzialna była Czeka (Wszechrosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem) w jej różnych przejawach, ale liczba ta z pewnością wynosi co najmniej 20

milionów, w tym ofiary przymusowej kolektywizacji, głodu, wielkich czystek, wypędzeń, banicji, egzekucji i masowej śmierci w gułagach" – napisał Sever Plocker dla Ynet News.

„Lenin, Stalin i ich następcy nie mogliby dokonać swoich czynów bez szeroko zakrojonej współpracy zdyscyplinowanych „funkcjonariuszy terroru", okrutnych przesłuchujących, donosicieli, katów, strażników, sędziów, zboczeńców i wielu krwawiących serc, którzy byli członkami postępowej zachodniej lewicy i zostali oszukani przez sowiecki reżim horroru, a nawet zapewnili mu koszerny certyfikat".

To właśnie Genrikh Yagoda, opisany przez Plockera jako „największy żydowski morderca XX wieku", stał na czele NKWD, następcy Czeki, któremu przypisuje się samodzielne ułatwienie zamordowania 10 milionów ludzi, co samo w sobie jest liczbą większą niż liczba zamordowanych przez Adolfa Hitlera.

„Yagoda sumiennie wdrażał rozkazy kolektywizacji Stalina i jest odpowiedzialny za śmierć co najmniej 10 milionów ludzi" – napisał Plocker. „Jego żydowscy zastępcy ustanowili i zarządzali systemem Gułagu. Po tym, jak Stalin przestał postrzegać go przychylnie, Jagoda został zdegradowany i stracony, a w 1936 r. został zastąpiony jako główny kat przez Jeżowa, „krwiożerczego karła"".

„Wielu Żydów zaprzedało duszę diabłu rewolucji komunistycznej i ma krew na rękach na wieczność".

Historyk Aleksandr Sołżenicyn szacuje, że aż 66 milionów ludzi, w większości chrześcijan, zostało zamordowanych przez bolszewików podczas rewolucji rosyjskiej. A wielu z tych bolszewików było Żydami, którzy nienawidzili opartej na łasce łagodności rosyjskich chrześcijan, którymi gardzili i chcieli zejść im z drogi.